

Oświadczenie przewodniczącej von der Leyen na wspólnej konferencji prasowej z premier Estonii Kallas i sekretarzem generalnym NATO Stoltenbergiem

Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen przebywa dzisiaj w Tallinie, gdzie podczas wspólnej konferencji prasowej z estońską premier Kają Kallas oraz sekretarzem generalnym NATO Jensem Stoltenbergiem wygłosiła przemówienie z okazji pierwszej rocznicy rosyjskiej inwazji na Ukrainę.

Link do przemówienia: https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/statement_23_1201

Robocze tłumaczenie:

Bardzo dziękujemy za goszczenie nas w Tallinie w tak wyjątkowy dzień. W dniu, w którym 105 lat temu Estonia ogłosiła niepodległość. Determinacja Estonii, by pozostać wolnym i niezależnym krajem, była wielokrotnie wystawiana na próbę. W końcu niepodległość została ostatecznie przywrócona 20 sierpnia 1991 roku. Chcę się również podzielić cytatem słynnego Estończyka, byłego prezydenta Lennarta Meri, który powiedział: „Europa to nie geografia. Europa to jedność zasad i wierność zasadom. Zasady kształtują geografię – geografia nie kształtuje zasad”. To jest prawda, której Putin nigdy nie zrozumiał.

Rok po rozpoczęciu brutalnej wojny, Putinowi nie udało się osiągnąć ani jednego ze swoich strategicznych celów. Zamiast dzielić Unię Europejską, sprawił, że jesteśmy bardziej zjednoczeni i zdeterminowani, by stać po stronie Ukrainy tak długo, jak to będzie konieczne.

Zamiast dominować na światowym rynku energii, traci główne źródło dochodów. Zamiast wymazać Ukrainę z mapy, ma do czynienia z narodem bardziej energicznym niż kiedykolwiek. Ukraina stała się świadectwem męstwa narodu, który nigdy nie ustąpi w dążeniu do wolności. Widzieliśmy to każdego dnia z 365 dni od początku tej okropnej wojny.

I tak jak Estonia dumnie stoi jako wolne i niepodległe państwo, tak Ukraina zwycięży. Ukraina zwycięży, ponieważ Ukraińcy nie cofną się ani o krok. Ukraina zwycięży, ponieważ Europa oraz jej partnerzy i sojusznicy będą stali twardo.

Ale rok później walka trwa. A Putin podniósł stawkę. Wysłał setki tysięcy młodych Rosjan jako mięso armatnie do okopów na Ukrainie. To co widzieliśmy i słyszeliśmy na początku tego tygodnia z Moskwy, mówi nam, że wraz ze wzrostem strat na polu bitwy rośnie też desperacja, złudzenia i dezinformacja. To pokazuje napięcie, w jakim znajduje się reżim Putina. Ale wiąże się to również z realnym i odnowionym zagrożeniem dla Ukrainy. Więc teraz jest czas, by podwoić wysiłki. Musimy nadal dawać Ukrainie środki do obrony, dopóki Rosjanie nie zakończą tej wojny i nie opuszczą Ukrainy.

Dlatego twardo opowiadamy się za Ukrainą, jak zawsze zdeterminowani, by wesprzeć Ukrainę finansowo, gospodarczo i militarnie, zwiększyć nasze własne zdolności obronne, zwiększyć presję na Rosję i pociągnąć ją do odpowiedzialności. Rosja jest coraz bardziej izolowana. Myślę, że wczorajsze głosowanie na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ było bardzo wymowne – 141 krajów głosowało za rezolucją potępiającą Rosję. Rosja cofa się w kierunku gospodarki autarkicznej, odciętej od świata. Nasze sankcje gwałtownie niszczą jej bazę ekonomiczną, niwecząc wszelkie perspektywy jej modernizacji. Będziemy nadal wywierać presję na Rosję i tych, którzy ją wspierają na polu bitwy. Będziemy nadal ścigać współpracowników Putina. I pójdziemy za tymi, którzy pomagają Rosji obejść sankcje lub uzupełnić jej arsenał wojenny.

Jednocześnie pracujemy nad zapewnieniem Ukrainie odporności gospodarczej i militarnej. Po pierwsze, przy stałym wsparciu finansowym. Zmobilizowaliśmy do tej pory 67 mld euro. Po drugie, przy zwiększonym wsparciu militarnym. Naszym celem jest przeszkolenie 30 000 ukraińskich żołnierzy w Unii Europejskiej. Nasze państwa członkowskie dostarczają sprzęt wojskowy. I zwrócimy się do wspólnych zamówień, aby dostarczyć Ukrainie pilne dostawy wojskowe, takie jak 155-milimetrowa amunicja. Równie ważna jest współpraca z naszym przemysłem obronnym w celu zwiększenia produkcji tej amunicji i innego sprzętu potrzebnego siłom ukraińskim, ale także w celu uzupełnienia własnych zapasów. Droga Kajo, słusznie zwróciłaś na to uwagę na ostatniej Radzie Europejskiej. I podejmujemy działania.

Wreszcie, nie chodzi tylko o wygrywanie na polu bitwy. Ukraińcy walczą o prawo do decydowania o własnej przyszłości. I już wybrali. Wybrali Unię Europejską. Wybrali jedność zasad – jak powiedział prezydent Lennart Meri. Ukraińscy żołnierze walczący w okopach Bachmuta bronią tej jedności zasad. A w tych mrocznych czasach serca Ukraińców rozgrzewa pewność, że Ukraina pewnego dnia przystąpi do Unii Europejskiej. W ten sposób zasady kształtują geografię.

Oświadczenie

24 lutego 2023, Tallinn